



08.05.2020, 22:44 Łódź (PAP)

## Protest CMWP SDP przeciw ocenie stanu wolności mediów w Polsce

**Centrum Monitoringu Wolności Prasy Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich protestuje przeciwko ocenie stanu wolności mediów w Polsce w raporcie organizacji Reporterzy bez Granic. Ten raport jest nierzetelny, niezrozumiały i nieuzasadniony – oświadczyła dyrektor CMWP SDP Jolanta Hajdasz.**

Już po raz piąty z rzędu Reporterzy bez Granic obniżają pozycję Polski w swoim corocznym raporcie. W 2020 roku nasz kraj zajął 62. miejsce na 180 sklasyfikowanych państw, co zdaniem przedstawicieli RbG (RSF fr. Reporters Sans Frontieres) świadczy o najniższym w historii poziomie wolności słowa w Polsce.

Dyrektor CMWP SDP i wiceprezes SDP Jolanta Hajdasz napisała w specjalnym stanowisku, że to ocena nierzetelna i krzywdząca, ponieważ „nie oddaje rzeczywistego poziomu wolności słowa, wolności mediów i wolności dziennikarzy, jaki jest w naszym kraju.”

Hajdasz dodaje, że RbG w swoim rankingu od kilku lat kierują się niezrozumiałymi kryteriami w ocenie polskiej wolności słowa.

„System prasowy w Polsce zabezpiecza wolność mediów w sposób wystarczający i analogiczny, jak w krajach o ugruntowanej demokracji” - podkreśliła w tekście piątkowego protestu dyrektor CMWP SDP.

Zdaniem Jolanty Hajdasz obniżanie oceny naszego kraju nie ma żadnego logicznego wytłumaczenia.

„Spadek Polski w ogólnoświatowym rankingu wolności mediów aż o 44 miejsca w stosunku do raportu z roku 2015, w ocenie CMWP SDP, jest absolutnie niezrozumiały i nieuzasadniony” – oświadczyła dyrektor Hajdasz.

W tegorocznym zestawieniu obniżono Polsce tzw. wskaźnik wolności prasy, o kolejne 3 pozycje.

„W realizacji zasady wolności słowa demokratycznego państwa wyprzedziły nasz kraj m.in.: Armenia, Gruzja, Chorwacja, Bośnia i Hercegowina, Niger, Mauritius, Madagaskar, Tonga, Senegal, Czechy, Słowacja, Litwa, Łotwa. W Europie Środkowo – Wschodniej gorzej wypadły tylko Węgry oraz Ukraina” –

poinformowała dyrektor Hajdasz.

W uzasadnieniu tegorocznego spadku Polski w rankingu Reporterów bez Granic podano m.in.:” podejmowane przez obecny rząd próby kontroli systemu wymiaru sprawiedliwości zaczynają mieć wpływ na wolność wypowiedzi w niezależnych mediach”. W dalszej części uzasadnienia raportu RbG napisano: „+Gazeta Wyborcza+ pozostaje głównym celem ataków rządowych i sądowych, a rządowe przemówienia i wiadomości pełne nienawiści stały się powszechne w mediach publicznych” – podano w tegorocznym raporcie RbG o wolności mediów.

Jolanta Hajdasz odpira te zarzuty. Szefowa CMWP SDP uważa, że w raporcie RbG nie podano żadnych przykładów uzasadniających takie tezy i nie przedstawiono danych liczbowych ani opisu faktów.


„Raport zupełnie pomija ogromną różnorodność mediów w Polsce, ich swobodne funkcjonowanie we wszystkich sektorach i nieskrępowane prowadzenie biznesu przez firmy i koncerny medialne, w tym zagraniczne” – podsumowała ocenę RbG Jolanta Hajdasz.

Reporterzy bez Granic to międzynarodowa organizacja pozarządowa, propagująca i monitorująca wolność prasy na całym świecie, założona we Francji w 1985 roku. Ranking wolności prasy jest przygotowywany przez nią od 2002 roku. Aktualnie opiera się na analizie ankiet wysyłanych do wybranych przez RWB przedstawicieli mediów w 180 krajach wymienionych w rankingu.

„Nie ma wśród nich przedstawicieli najliczniejszej i najstarszej organizacji dziennikarzy w Polsce – Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, ani przedstawiciela Centrum Monitoringu Wolności Prasy, organu SDP, którego zadaniem jest m.in. publiczne zajmowanie stanowiska i udzielanie pomocy dziennikarzom w przypadkach zagrożenia wolności słowa” – poinformowano w opublikowanym w piątek stanowisku CMWP SDP. (PAP)

Autor: Hubert Bekrycht

hub/

 Copyright